



Sygn. akt I PK 162/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSA Jolanta Hawryszko

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z odwołania A. Ś.

przeciwko W. Spółce Akcyjnej "S." w K.

o zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 18 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt III APa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części objętej jego punktem 2. i w
tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do
ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A. Ś. w pozwie wniesionym w dniu 14 maja 2014 r. przeciwko W. SA w K. „S.” w K. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami

w razie zwłoki od dnia 24 czerwca 2010 r. oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r., zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 24 czerwca 2010 r., oraz od kwoty 100.000 zł od dnia 30 maja 2014 r., oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ojciec powoda był zatrudniony w pozwanym na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 28 sierpnia 2001 r. Pracował na stanowisku górnika pod ziemią, był też członkiem drużyny ratowniczej. Umowa o pracę wygasła wskutek zgonu pracownika, który nastąpił w dniu 23 kwietnia 2007 r. podczas działań ratowniczych polegających na wytransportowaniu pojemników po pianie i pompy do tłoczenia z rejonu przodka.

Decyzją ZUS została przyznana powodowi renta rodzinna po zmarłym ojcu. Pozwany wypłacał także rodzinie powoda po 2.035,76 zł renty wyrównawczej, a w latach 2008/2012 wypłacił również ekwiwalent za pomoce szkolne w łącznej kwocie 5.695,11 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że w chwili śmierci ojca powód był uczniem szkoły podstawowej. Pomiędzy powodem a jego ojcem istniała bliska więź emocjonalna, stwarzająca mu poczucie bezpieczeństwa psychicznego, przynależności i akceptacji. Osoba ojca stanowiła dla powoda źródło stałego oparcia w wieku dziecięcym, dorastania i młodości. Śmierć ojca spowodowała u niego natomiast przerwanie ciągłości procesu rozwojowo-wychowawczego i socjalizacyjnego, będąc dla powoda kryzysem sytuacyjnym-traumatycznym. Po śmierci ojca nie leczył się psychiatrycznie ani nie korzystał z psychoterapii, a przynajmniej w tym względzie nie przedstawił dokumentacji. Relacjonowane przez powoda stany psychiczne, występujące bezpośrednio po śmierci ojca, miały charakter klasycznej reakcji żałoby. Stwierdzone u powoda w późniejszym okresie zaburzenia nerwicowe, zakwalifikowane przez biegłych jako nerwica neurasteniczna, nie mogły zostać bezpośrednio powiązane z tragicznym zdarzeniem z przeszłości, aczkolwiek w opinii uzupełniającej biegli stwierdzili, że przyczyny zaburzeń nerwicowych są hipotetyczne, a ich etiopatogeneza nie jest do

końca znana. Tragiczne zdarzenie z dzieciństwa powoda mogło być jednym z wielu hipotetycznych czynników sprzyjających wystąpieniu u niego zaburzeń nerwicowych.

Dokonując prawnej oceny tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd pierwszej instancji podkreślił bezzasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy przypomniał równocześnie, że na mocy ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538), która weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r., uchylono przepis art. 442 k.c. i dodano przepis art. 442¹ k.c., zaś zgodnie z art. 2 ustawy zmieniającej, do roszczeń, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c.

W dalszym toku wywodów Sąd Okręgowy podniósł, że podniesiony w realiach niniejszej sprawy zarzut przedawnienia należało oceniać z punktu widzenia „nowego” przepisu art. 442¹ k.c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, oznaczało to, iż do powoda znajdowała zastosowanie regulacja art. 442¹ § 4 k.c., stanowiąca, że przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości. W tym kontekście Sąd Okręgowy przypomniał, że pozew został wniesiony w dniu 14 maja 2014 r., co oznaczało, iż termin do wystąpienia z pozewem w niniejszej sprawie został dochowany.

Odnosząc się, z kolei, do podstawy prawnej roszczenia powołanej przez powoda, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że cierpienia towarzyszące utracie rodzica, dziecka, brata i siostry należą do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a ich następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona tego rodzaju więzi. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio, gdyż nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego

przez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna więc wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie, a szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny niewątpliwie pozostaje także pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, u powoda nastąpiło przerwanie niezakłóconego dotychczas rozwoju emocjonalnego. Co prawda biegli stwierdzili, że śmierć ojca mogła być jednym z wielu hipotetycznych czynników sprzyjających wystąpieniu u powoda zaburzeń nerwicowych, które wymagają podjęcia psychoterapii, ale też ostatecznie nie wykluczyli takiej możliwości. U powoda występowały negatywne przeżycia stanu żałoby. Powód utracił rodzicielski autorytet ojca, co wpływa na ograniczenie posiadanych przez niego wzorców dla podstawowych ról życiowych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie i zasądził na rzecz powoda dochodzoną przez niego kwotę, to jest 150.000 zł, uznając, że zadośćuczynienie w tej wysokości będzie stosowne w rozumieniu art. 448 k.c., nie będąc przy tym - z uwagi na doznaną przez powoda traumę - nadmiernie wygórowanym.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu pierwszej instancji, sprostował zaskarżony wyrok w zakresie prawidłowego oznaczenia nazwiska powoda na „Ś.” oraz zmienił ten wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2010 r., w pozostałym zakresie oddalił powództwo; oddalił też apelację pozwanego w pozostałym zakresie oraz zmienił zaskarżony wyrok w punktach 3 i 4 w ten sposób, że koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego za pierwszą i drugą instancję pomiędzy stronami wzajemnie zniósł, a ponadto odstąpił od obciążenia którejkolwiek ze stron kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko pozwanego co do występującego w niniejszej sprawie przedawnienia roszczenia powoda, jednakże uznał równocześnie, że oddalenie powództwa w całości prowadziłoby do naruszenia zasad współżycia społecznego wyrażanych przez art. 5 k.c. i rozumianych jako ogólne zasady słuszności.

Wstępnie Sąd drugiej instancji zaznaczył, że ocenę podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia powoda należało rozpatrywać oddzielnie co do „pierwotnie” zgłaszanego roszczenia obejmującego zapłatę kwoty 50.000 zł, co do którego powód (jego przedstawiciel ustawowy) podjął próbę zawezwania do ugody, a oddzielnie co do pozostałej kwoty 100.000 zł, co do której powód wystąpił z roszczeniem dopiero w pozwie wniesionym w maju 2014 r.

W tym kontekście Sąd Apelacyjny przypomniał, że powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w dniu 22 kwietnia 2010 r. Uwzględniając, że w myśl art. 442 § 1 k.c. (art. 442¹ § 1 k.c.), roszczenie powoda ulegało przedawnieniu trzyletniemu, a zdarzenie stanowiące źródło krzywdy wystąpiło w dniu 23 kwietnia 2007 r., oraz mając na względzie treść unormowań art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i art. 165 § 2 k.p.c., Sąd drugiej instancji uznał, że wystąpienie przez powoda z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej należało uznać za skutecznie przerywające bieg przedawnienia, jednakże jedynie co do ówczesnie wskazywanej przez powoda kwoty 50.000 zł. Uwzględniając dyspozycję art. 124 § 1 i 2 k.c., Sąd Apelacyjny przyjął w związku z tym, że ponownie bieg (trzyletniego) przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 50.000 zł rozpoczął się w dniu 25 czerwca 2010 r., a więc dzień po odbyciu posiedzenia w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej, które odbyło się przed Sądem Rejonowym. Okoliczność ta wskazywała zaś, że termin przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł upłynął w dniu 25 czerwca 2013 r.

Mając na względzie wyżej wymienione okoliczności oraz stan faktyczny, który legł u źródła roszczenia powoda o zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł (śmierć ojca), a także okoliczność, że jakkolwiek w dacie wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej powód miał przedstawiciela ustawowego w postaci matki, to jednak był osobą małoletnią, z natury rzeczy mającą daleko mniejsze możliwości faktyczne prawidłowego dbania o własne interesy, a nawet

będąc już osobą pełnoletnią pozostawał osobą bardzo młodą o niewielkim doświadczeniu życiowym i świadomości prawnej, Sąd drugiej instancji uznał, że rygorystyczne stosowanie do powoda przepisane go reżimu normatywnego odnoszącego się do przedawnienia roszczeń byłoby o tyle niewłaściwe, że nie dałoby się uzasadnić porządkiem aksjologicznym, jaki legł u podstaw obowiązującego w Polsce prawa, czemu na gruncie prawa cywilnego daje wyraz norma prawna wyrażana przez art. 5 k.c.

Sąd drugiej instancji podkreślił równocześnie, że w odróżnieniu do „pierwotnego” roszczenia, które zasługiwało na ochronę, tego rodzaju racje nie mogły uzasadnić udzielenia ochrony „późniejszemu” roszczeniu dotyczącemu zadośćuczynienia, obejmującemu żądanie zapłaty dalszej kwoty 100.000 zł. Roszczenie w takim rozmiarze zostało bowiem zgłoszone przez powoda po raz pierwszy w maju 2014 r. i nie obejmował go wniosek o zawiązanie do próby ugodowej. W tej zaś sytuacji roszczenie to przedawniło się w dniu 24 kwietnia 2010 r., a zatem w momencie wniesienia pozwu w maju 2014 r. było przedawnione o ponad cztery lata. Sąd Apelacyjny nie mógł zatem uznać dopuszczalności udzielenia tak nakreślonemu roszczeniu ochrony, nawet z odwołaniem się do klauzuli generalnej art. 5 k.c.

Odnosząc się wprost do zarzutów sformułowanych w apelacji pozwanego, Sąd drugiej instancji podkreślił natomiast, że o ile stosowanie art. 442¹ § 4 k.c. (wprowadzonego do tekstu Kodeksu cywilnego z dniem 10 sierpnia 2007 r., na mocy ustawy nowelizacyjnej z dnia 16 lutego 2007 r.) do deliktów, które miały miejsce w dacie wypadku ojca powoda (23 kwietnia 2007 r.), nie może budzić wątpliwości, o tyle charakter roszczenia powoda wyłącza w ogóle potrzebę dokonywania oceny niniejszej sprawy przez pryzmat tego przepisu. Artykuł 442¹ § 4 k.c. odnosi się bowiem do roszczeń dotyczących szkód na osobie, przez co należy rozumieć rozmaite obrażenia, czy uszkodzenia ciała (np. skutek wypadków, zakażeń rozmaitymi chorobami itp.), a nie do kwestii żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Przeciwno takiemu przyjęciu przemawia nie tylko wyraźna treść tego przepisu, ale także jego *ratio legis*, ponieważ został on wprowadzony ze względu na długie okresy ujawniania się rozmaitych skutków zdrowotnych wynikających z czynów niedozwolonych, w których małoletni poszkodowani niejednokrotnie nie

mogli liczyć na skuteczną ochronę poprzez należyte działanie ich przedstawicieli ustawowych. Racje te jednak w żadnej mierze nie mogą dotyczyć, zdaniem Sądu Apelacyjnego, roszczeń o zadośćuczynienia, a tym samym zastosowanie powołanej normy prawnej do oceny kwestii przedawnienia tego typu roszczeń Sąd ten uznał za co najmniej chybione.

Sąd drugiej instancji nie podzielił z kolei stanowiska pozwanego co do zarzutu obrazy przepisu postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny opinii biegłych. Oceniając ten zarzut, Sąd Apelacyjny miał na względzie charakter zgłoszonego przez A. Ś. roszczenia. Roszczenie to bowiem znajdowało swoje źródło w tragicznym dla powoda zdarzeniu, jakim była śmierć jego ojca w wypadku przy pracy w pozwanym przedsiębiorstwie. W chwili śmierci ojca powód był niespełna trzynastoletnim dzieckiem, jak to wynika z całokształtu sprawy, niezmiernie ze swoim ojcem związanym emocjonalnie. W takich okolicznościach za wręcz notoryjne należało uznać, że śmierć ojca musiała po stronie powoda wywołać głęboko ujemne przeżycia psychiczne, jednocześnie prowadząc do naruszenia jego dóbr osobistych, w postaci do prawa do życia i wzrastania w pełnej rodzinie. Tym samym, należało uznać, że dalsze wykazywanie dodatkowych następstw, jakie śmierć ojca miała przynieść w życiu powoda - w szczególności ze względu na szeroko rozumiany stan jego zdrowia - było zbędne, a zarazem narażone na duży margines braku precyzji, skoro zdarzenie stanowiące źródło krzywdy miało miejsce ponad siedem lat od daty wniesienia pozwu, a ponad osiem od daty wyrokowania w sprawie przez Sąd pierwszej instancji.

Powód A. Ś. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 grudnia 2015 r., zaskarżając ten wyrok w części oddalającej powództwo w zakresie roszczenia o zasądzenie kwoty ponad 50.000 zł, tj. co do kwoty 100.000 zł oraz w zakresie oddalenia roszczenia o zasądzenie odsetek w wysokości ustawowej od dnia 24 czerwca 2010 r., od oddalonej kwoty ponad 50.000 zł, tj. od kwoty 100.000 zł, a także w części zawierającej rozstrzygnięcie o kosztach procesu za pierwszą i drugą instancję i zarzucając mu w tym zakresie naruszenie prawa materialnego, to jest:

1) art. 442¹ § 1 k.c., przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu

przez Sąd Apelacyjny rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia od dnia zdarzenia dla dochodzenia roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych małoletniego wskutek deliktu z dnia 23 kwietnia 2007 r., mającego miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny;

2) art. 442¹ § 4 k.c. w związku z art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny, że termin przedawnienia roszczeń wynikający z art. 444 § 4 k.c. (skarżącemu chodziło zapewne o art. 442¹ § 4 k.c.) nie ma zastosowania do osoby małoletniej w dniu zdarzenia, dochodzącej roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w terminie do dwóch lat od uzyskania przez nią pełnoletności, wobec uznania niewystąpienia szkody na osobie małoletniego warunkującej przyjęcie wydłużonego terminu przedawnienia;

3) art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c., przez niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przez Sąd Apelacyjny jako przesłanki nieistotnej rozstroju zdrowia, będącego szkodą na osobie;

4) art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przez Sąd Apelacyjny z katalogu dóbr osobistych dobra osobistego, jakim jest zdrowie, mimo wystąpienia jego rozstroju u osoby najbliższej zmarłemu - poszkodowanej wskutek deliktu sprawcy, a także

5) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c., przez wadliwe uznanie, że dalsze wykazywanie dodatkowych następstw, jakie śmierć ojca miała przynieść w życiu powoda, należało uznać za zbędne, a zarazem narażone na duży margines braku precyzji, skoro zdarzenie stanowiące źródło krzywdy miało miejsce ponad siedem lat od daty wniesienia pozwu, co w konsekwencji doprowadziło do pominięcia dowodu z opinii biegłych mającej istotny wpływ na wynik w zakresie ustalenia, czy doszło u powoda wskutek zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2007 r. do rozstroju zdrowia i tym samym do szkody na osobie.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie

wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 grudnia 2015 r. w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 czerwca 2010 r. oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za pierwszą i drugą instancję oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna ma uzasadnione podstawy.

Za kluczowy dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Najwyższy uznaje podniesiony w tej skardze zarzut naruszenia art. 442¹ § 4 k.c. oraz korespondujący z nim zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. Uwzględnienie apelacji pozwanego i oddalenie roszczenia skarżącego ponad zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę 50.000 zł było bowiem konsekwencją uznania przez Sąd drugiej instancji, że pierwszy z wymienionych przepisów nie dotyczy roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę, w związku z czym kwestię przedawnienia roszczenia skarżącego w tym zakresie należy oceniać wyłącznie przy uwzględnieniu uregulowań art. 442¹ § 1 k.c.

Odnosząc się do tego założenia interpretacyjnego, Sąd Najwyższy wstępnie zauważa, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądowym wskazuje się, że cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych opiera się na konstrukcji prawa podmiotowego. Przyjmuje się, że prawa osobiste są prawami niemajątkowymi, bezwzględnymi (skutecznymi *erga omnes*). Ochrona dóbr osobistych może być jednak realizowana nie tylko przez wystąpienie z roszczeniami o charakterze niemajątkowym, przewidzianych w art. 24 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.c. (o zaniechanie działania zagrażającego dobru osobistemu lub naruszającego to dobro, o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego), ale także z roszczeniami o charakterze majątkowym, wymienionymi w art. 24 § 1 zdanie trzecie, art. 445 § 1 i 2 oraz art. 448 k.c. (o zadośćuczynienie pieniężne albo o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny). Dopuszczalne jest przy tym łączenie wymienionych roszczeń w jednym pozwie, jak też dochodzenie każdego z nich osobno

(por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1985 r., III CZP 27/85, OSNC 1985 nr 12, poz. 185 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., III CZ 20/09, LEX nr 511983). W judykaturze jest ponadto wyrażany pogląd, że pojęcie szkody w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego obejmuje również uszczerbek w dobrach osobistych, co oznacza, że krzywda jest jedną z postaci (niematerialną) szkody (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 listopada 2012 r., II PK 92/12, LEX nr 1276220; z dnia 10 lipca 2013 r., II PK 316/12, OSNP 2014 nr 3, poz. 40).

Także przedstawiciele doktryny opowiadają się za takim szerokim rozumieniem pojęcia szkody na osobie (por. M. Safian, [w:] K. Pietrzykowski, Kodeksu cywilny Komentarz, 2015, t. I, s. 1485, którego zdaniem pojęcie to obejmuje również następstwa pozbawienia wolności i zmuszania do poddania się czynowi nierządному; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wyrządzenie szkody, s. 60, która uważa, że szkoda na mieniu dotyczy składników majątku poszkodowanego, natomiast szkoda na osobie odnosi się bezpośrednio do osoby poszkodowanego, jakkolwiek pośrednio może, lecz nie musi, pociągnąć za sobą konsekwencje majątkowe). Wyrażane są też poglądy, w myśl których szkoda na osobie obejmuje szkodę, która powstała na skutek naruszenia przez sprawcę dóbr osobistych poszkodowanego (por. szerzej P. Sobolewski, M. Warciński, Przedawnienie roszczeń, s. 88-92 i powołana tam literatura).

Podzielając te poglądy, Sąd Najwyższy w obecnym składzie jest zatem zdania, że szkoda na osobie obejmuje nie tylko konsekwencje uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia powodujące uszczerbek na zdrowiu, uregulowane w art. 444 k.c., ale może być także skutkiem naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Jeśli takie ujemne konsekwencje następują w sferze majątkowych dóbr i interesów poszkodowanego, to powodują one majątkową szkodę na osobie. Kiedy natomiast uszczerbek wynikający z naruszenia dobra osobistego dotyczy sfery niemajątkowej, to pojawia się kwestia naprawienia szkody niemajątkowej na osobie, zwanej także krzywdą. Innymi słowy, krzywda, o której mowa w art. 445 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c., to też szkoda na osobie, tyle że dotycząca dóbr niemajątkowych (niematerialnych), w tym osobistych, której doznanie będzie uzasadniać przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem

zadośćuczynienia. Takim dobrem jest zaś bez wątpienia szczególna więź rodzinna łącząca najbliższego członka rodziny ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011 nr B, poz. 42 oraz z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012 nr 1, poz. 10; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011 nr B, poz. 44 oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 niepublikowany, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014 nr 12, poz. 124).

Przedstawione wyżej rozważania, zdaniem Sądu Najwyższego, muszą prowadzić do wniosku, że art. 442¹ § 4 k.c., zgodnie z którym, przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania przez nią pełnoletności, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu drugiej instancji, znajduje zastosowanie również do roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w następstwie naruszenia dobra osobistego, wywiedzonego na podstawie art. 448 k.c.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że podniesione w rozpatrywanej skardze zarzuty naruszenia art. 442¹ § 1 i 4 k.c. w pełni zasługują na uwzględnienie.

Konsekwencją tego jest też uznanie przez Sąd Najwyższy zasadności zarzutu naruszenia art. 442¹ § 4 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i uznanie, że pierwszy z wymienionych przepisów odnosi się jedynie do „rozmaitych obrażeń, czy uszkodzeń ciała (np. skutek wypadków, zakażeń rozmaitymi chorobami itp.)”, co jak się zdaje miało oznaczać, iż dotyczy on jedynie roszczeń o naprawienie szkody (o odszkodowanie) spowodowanej uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia, o których mowa w drugim z powołanych przepisów. Pod pojęciem wymienionej w art. 442¹ § 4 k.c. szkody na osobie należy bowiem rozumieć także niemajątkowe skutki naruszenia dóbr osobistych człowieka.

Z przyczyn wyżej podniesionych, za uzasadniony Sąd Najwyższy uznaje również zarzut naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c., aczkolwiek w innym kontekście niż uczynił to skarżący. Zdaniem Sądu Najwyższego, przepisy te zostały bowiem naruszone w związku z art. 442¹ § 4 k.c.,

przez przyjęcie, że powołany przepis nie znajduje zastosowania w odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Nie ma natomiast racji skarżący, upatrując naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. w pominięciu przez Sąd Apelacyjny rozstroju zdrowia, będącego wszak dobrem osobistym, u osoby najbliższej zmarłemu. Co już wcześniej zostało bowiem podniesione, art. 448 k.c. określa przesłanki zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych. Konsekwencją rozstroju zdrowia (a także uszkodzenia ciała) jest zaś przewidziane w art. 444 k.c. roszczenie odszkodowawcze.

Co do zarzutu naruszenia art. 444 § 1 k.c., Sąd Najwyższy zauważa z kolei, że skarżący powołał wprawdzie w pozwie jako podstawę prawną swojego roszczenia art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., jednakże nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, że określający elementy konstrukcyjne pozwu art. 187 k.p.c. wymaga od powoda podania jedynie podstawy faktycznej roszczenia uzasadniającego żądanie. Na stronę nie można natomiast nałożyć obowiązku wskazania podstawy prawnej, a nawet jeśli strona lub jej profesjonalny pełnomocnik powoła taką podstawę prawną, to nie wiąże ona sądu, który może badać jej prawidłowość, gdyż ocena roszczenia z punktu widzenia prawa materialnego należy do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., I PK 175/11, LEX nr 1164729). W tym kontekście nie można odmówić trafności obranemu przez skarżącemu kierunkowi zaskarżenia przyjętemu w sformułowanym w jego skardze kasacyjnej zarzucie naruszenia art. 444 § 1 k.c., a także przepisów postępowania, a w szczególności art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. W odniesieniu do sugerowanego w tej skardze rozstroju zdrowia skarżącego jako następstwa śmierci jego ojca Sąd drugiej instancji poprzestał bowiem na stwierdzeniu, że „wykazywanie dodatkowych następstw, jakie śmierć ojca miała przynieść w życiu powoda – w szczególności ze względu na szeroko rozumiany stan jego zdrowia – uznać należało za zbędne, a zarazem narażone na duży margines braku precyzji, skoro zdarzenie stanowiące źródło krzywdy miało miejsce ponad siedem lat od daty wniesienia pozwu, a ponad osiem od daty wyrokowania w sprawie przez Sąd pierwszej instancji”. Sąd Apelacyjny w ogóle nie rozważał natomiast, na ile przeprowadzone w tym zakresie przez Sąd Okręgowy

postępowanie dowodowe miało znaczenie dla oceny ewentualnej zasadności roszczenia wywodzonego z art. 444 § 1 k.c.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł zatem jak w sentencji swego wyroku.

r.g.